

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III

ŁÓDŹ, WTOREK 6 LIPCA 1948 ROKU.

Nr 184 838

Tanki na ulicach Włoch

De Gasperi mobilizuje policję do walki z robotnikami

Sytuacja w prowincji Modeny jest bardzo napięta z powodu licznych zajść jakie miały miejsce między robotnikami rolnymi i policją.

W wielu miejscowościach policja użyła przeciwko manifestującemu czołgów. W Miglioli policja oddała szereg strzałów do robotników obradujących na wiecu. W całej prowincji dokonano również licznych aresztowań.

Przedstawiciele Włoskiej Federacji Związków Zawodowych oświadczyli w niedzielę w związku z sytuacją strajkową we Włoszech, że „związki zawodowe przejdą do bardziej energicznych form walki o byt klasy robotniczej, o ile przedsiębiorcy w dalszym ciągu będą odmawiali poddania rewizji systemu wynagrodzeń.

We wtorek strajkować będą wszyscy robotnicy przemysłu chemicznego, a w

Strajk marynarzy trwa w dalszym ciągu

Strajk marynarzy w porcie maryjskim rozszerzył się przez przyłączenie się doń załóg 2 dalszych wielkich statków handlowych.

Marynarze strajkują już przeszło tydzień, domagając się podwyżki płac i polepszenia warunków pracy.

W portach Rouen, Le Havre, Nantes, St. Nazaire, Paimboeuf i Pellegrin marynarze oraz oficerowie marynarki postanowili na znak solidarności opóźnić odjazd statków co najmniej o jedną dobę.

Odpowiednie zajęcie...

oficer SS denazifikuje swoich przyjaciół

ODPOWIEDNIE A. Buerger, dotychczasowy prokurator trybunału denazifikacyjnego w Bad Oldesloe (Szwecja Holszt.) zawieszony został w swoich czynnościach, kiedy okazało się, że jest on byłym oficerem SS.

Buerger, który stał się wybitnym działaczem partii socjaldemokratycznej, był członkiem partii hitlerowskiej od 1936, oraz członkiem SA.

Pracował on, jako oskarżyciel publiczny w Bad Oldesloe od r. 1945. „denazifikując” tam wielu swoich przyjaciół.

Nowa katastrofa lotnicza 2 samoloty angielskie zderzyły się w powietrzu

W poniedziałek doszło w Anglii do nowej katastrofy lotniczej.

2 samoloty myśliwskie, które wystartowały z bazy morskiej w Lossiemouth, zderzyły się w pełnym locie. Pilot jednej maszyny uratował się, wyskakując ze spadochronem, natomiast drugi zginął pod szczątkami samolotu.

Obywatel angielski przemyłkiem waluty

Czechosłowacka straż celna aresztowała na lotnisku w Pradze obywatela angielskiego B. Tauba z Londynu, który usiłował wywieźć nielegalnie z Czechosłowacji większą ilość obcych walut.

W czasie rewizji osobistej znaleziono przy aresztowanym szczegółowe plany, dotyczące produkcji przemysłowej w Czechosłowacji.

czwartek przemysłu elektrycznego i metalowcy. Kolejarze przedstawili rządowi projekt nowej skali płac i w razie potrzeby

poprą swoje żądania strajkiem generalnym.

W Neapolu odbył się ogólnowłoski zjazd faszystowskiej partii ruchu społecznego.

Uczestnicy zjazdu uchwalili rezolucję, domagającą się zniesienia ustaw antyfaszystowskich i likwidacji wszystkich warunków traktatu pokojowego.



...WSZYSCY SIĘ NA MNIE UWZIĘLI. NAWET MASZYNISTA NIE UWZGLĘDNIŁ SPÓŹNIENIA.

Czy Arabowie zerwą rozejm?

Propozycje Bernadotte'a o przedłużeniu pokoju w Palestynie

Agencja Reutersa donosi, że mediator ONZ w konflikcie palestyńskim Bernadotte udał się ze swej kwatery głównej na wyspie Rodos do Tel Avivu, by prze prowadzić rozmowy z członkami rządu państwa Izrael.

W niedzielę Bernadotte powrócił na Rodos z Kairu, gdzie konferował z przywódcami państw arabskich.

Bernadotte oświadczył przedstawicielom prasy, że nie zaniecha wysiłków by przedłużyć rozejm w Palestynie, a następnie uregulować ostatecznie problem palestyński.

Po rozmowach z rządem państwa Izrael, Bernadotte ma zamiar odbyć konfe-

rencję, jeszcze przed upływem terminu obecnego rozejmu z przedstawicielami Ligi Arabskiej. Bernadotte zaznaczył, że w razie gdyby jego nowe propozycje przewidujące utworzenie państwa federacyjnego z Palestyny i Transjordanii zostały odrzucone — porozumie się on natychmiast z Radą Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

Pełniący funkcję premiera Iraku — Falal Baban oświadczył, że Arabowie odrzucą propozycje przedłużenia rozejmu w Palestynie.

Dodał on, że Arabowie wznowią walkę i będą prowadzić wojnę do chwili uznania suwerenności arabskiej nad Palestyną.

Atak gen. Markosa

Wojska rządowe poniosły dużą klęskę

Rozgłoszenia Wolnej Grecji podała komunikat agencji Elefteri Ellada, powołujący się na oficjalne oświadczenie sztabu generalnego armii ateńskiej, który stwierdza, że grecka armia demokratyczna rozpoczęła na wielu odcinkach frontu intensywne działania ofensywne.

Poważne natarcie trwa na odcinku Kallaria, gdzie wyzwolone zostały miejscowości Kastrión, Pendaris i inne.

Rozwija się również ofensywa na od-

cinku Arachtos. Oddziały demokratyczne zaatakowały miasteczko Vela w okolicy Janiny.

Zaznaczyły się również ożywione działania grup sabotażowych w różnych okolicach kraju.

W dalszym ciągu rozgłoszenia donosi o wielkich stratach wojsk ateńskich, które w sektorze Konitzy straciły w ciągu 10 dni około 1000 żołnierzy, zaś w okolicach Kamenika i Stratsane w ciągu 5 dni — 400 ludzi.

Książki pod strzechy

(Kr.) Pierwsze lata po wojnie pochłonięły cały wysiłek i uwagę rządu i społeczeństwa w kierunku odbudowy i przebudowy naszego życia gospodarczego. Olbrzymia to była praca, a choć jeszcze daleko nie jest ukończona, to jednak możemy już dziś z dumą spoglądać na osiągnięte rezultaty. Podziwiani przez cały świat, kroczymy pewnie i niezachwianie ku jeszcze większym osiągnięciom, ku lepszemu jutru.

Ale jak powiedział Prezydent Bierut, kraj nasz nie może stać się przodującym w dziedzinie przemysłowej i technicznej...

„bez równoczesnego kształtowania nowego typu człowieka, człowieka produkującego, który potrafi świadomie budować, który potrafi opanować technicznie swoją pracę, który potrafi zrozumieć i docenić zadania i drogi naszego ogólnonarodowego rozwoju”.

Jest to apel o odrodzenie kultury polskiej, o głębokie upowszechnienie kultury, pełne jej umasowienie. Apel taki słyszeliśmy niejednokrotnie z ust najwybitniejszych przedstawicieli naszego rządu. Mówił o tym premier Cyrankiewicz, apelował wicepremier Go mułka Wiesław na Akademii Kultury Polskiej:

„dajcie narodowi dobrą książkę, dziesiątki i setki dobrych książek, które pozwolą mu ujrzeć, jak w zwierciadle, własne oblicze duchowe, aby je kształcić i uszlachetniać”.

Bylibyśmy niesprawiedliwi, gdybyśmy twierdzili, że w dziedzinie odbudowy kultury nie uczyniliśmy dotychczas nic. Uczyniono bardzo wiele. Już dziś, w trzy lata po odzyskaniu niepodległości, poczyniliśmy olbrzymie postępy w dziedzinie organizacji nauki, roz budowy szkolnictwa i upowszechnienia sztuki i czytelnictwa.

Ale osiągnięte wyniki są bardzo jeszcze niki wobec planu prawdziwego umasowienia kultury. Idzie bowiem o takie upowszechnienie czytelnictwa, aby każdy Polak — robotnik, chłop czy inteligent i ich dzieci — nie tylko mógł czytać gazetę i książkę, ale chciał je czytać i miał z nich pożytek. A więc idzie nie tylko o to, aby rozwinąć sieć bibliotek i przez tanie ceny uprzystępnic każdemu nabycie czasopisma czy książki, ale przede wszystkim o to, aby ta książka i gazeta były wartościowe, pożyteczne, kształtujące, a przy tym ciekawe.

Rok 1948 jest rokiem przełomowym w tej dziedzinie. Dzięki inicjatywie i zarządzeniom rządu, rozpoczęła się planowa akcja upowszechnienia kultury ze szczególnym uwzględnieniem najbardziej pod tym względem zafalej wsi polskiej. Potrzeba będzie olbrzymiego wysiłku, aby odrobić wieloletnie zaniechanie naszego społeczeństwa w dziedzinie kultury. Ale i na tym polu wspólna planowa praca zwycięży.

Bezrobocie i głód spowodowali Anglosasi reformą walutową w zachodnich Niemczech

Szereg dzienników niemieckich podkreśla zgodnie wzrastające trudności w zachodnich Niemczech po wprowadzeniu tam reformy walutowej, szczególnie w dziedzinie wynagrodzeń.

Sytuacja taka pociągnęła za sobą wzrastające z dnia na dzień niezadowolenie w szerokich masach robotniczych, które nie dysponują dostateczną ilością pieniędzy na pokrycie najpilniejszych potrzeb łącznie z utrzymaniem.

Dziennik „Vorwaerts” donosi, że prezes Centralnego Banku prowincji północ na Nadrenia i Westfalia — Huelza oświadczył, iż bank jego dysponuje na wszystkie potrzeby, sumą 300 milionów marek, podczas gdy na samą wypłatę dla urzędników i robotników powinien posiadać 600 milionów.

Burmistrz Kilonii oświadczył na posiedzeniu rady miejskiej, że na skutek reformy walutowej cała gospodarka finansowa miasta znalazła się w ruinach.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Hm, niebo w gębie!
WICEK: — Ale pustka w kieszeni,
więc obejdź się smakiem!
ZŁODZIEJ: — Fajna cebula! Trza-
ją dobrze schować!...

WICEK: — O rrrrety! Zegarek mi
skradli! Co robić?
WACEK: — Te, wiesz co? Mam prze-
czucie, że to sprawka tego typu, który
tam stoi...

WACEK: — Skradłeś zegarek!
ZŁODZIEJ: — Coś pan z byka
spadł? Zrewidujcie mnie!
WICEK: — Faktycznie, że nie ma!
Przepraszamy pana!...

ZEGAREK: — Drrrrr!...
WICEK: — Pocziwa cebula! Sama
daje znać o sobie
ZŁODZIEJ: — Jeju! Pierwsza kłapa
od szczęściu miesiąc!

Pierwszy samolot do Wrocławia wystartuje z Łodzi 19 bm.

Pierwszy samolot na linii Łódź — Wrocław wystartuje z naszego miasta w dniu 19 bm. Od tego dnia między Łodzią a Wrocławiem będzie się odbywała normalna komunikacja powietrzna. Będzie ona trwała przez cały czas Wystawy Ziem Odzyskanych, tj. przez trzy miesiące.

Łódź uzyska nową linię samolotową. Samoloty będą kursowały na trasie Warszawa — Łódź — Wrocław. Rozkład lotów będzie zaś tak ułożony, że również i Gdańsk otrzyma dogodną komunikację powietrzną z Wrocławiem. Samoloty z Gdańska do Łodzi będą przylatywały bezpośrednio przed odlotem maszyn do Wrocławia. (k)

Muzeum zapomnienia w redakcji „Expressu”

Do redakcji „Expressu” zgłosił się właściciel taksówki 107, przynosząc teczkę skórzaną, którą w jego taksówce zostawił dwaj pasażerowie. Wsiadli do taksówki w ubiegłą sobotę około godz. 4 po południu. Z rogu Bandurskiego udali się na ul. Nowomiejską do przystanku tramwajów dojazdowych.

„Muzeum zapomnienia” powiększa się. Coraz częściej przynoszą czytelnicy rozmaite zguby.

W chwili obecnej posiadamy „na skądzie” skórzany sandalek dziecienny na lewą nogę, pantofel damski na korku również z lewej nogi, kilka pęków kluczy i portfel z dokumentami i zdjęciami Stanisława Cieślakiewicza, ucznia XVIII Gimnazjum i Liceum w Łodzi.

Zainteresowani proszeni są o odebranie swej własności.

Apel mieszkańców prawej części Stoków

W planie uruchomienia komunikacji tramwajowej na Stoki przystąpiono do budowy torów na trasie ul. Nowotki — wiadukt kolejowy — Plac Min. Sprawiedliwości przez ul. Kanałową do bloków. Tym sposobem komunikację tramwajową otrzymałaby tylko lewa część Stoków i na niewielkim odcinku — część prawa.

W związku z tym zwróciła się do naszej Redakcji grupa mieszkańców prawej części Stoków żaląc się, że dzielnica ta, posiadająca 5000 ludności, pozabawiona będzie nadal komunikacji i będzie musiała brnąć na długim odcinku bagnistym terenem — ulicą Kanałową, by dostać się do przystanku.

Ludność ta prosi, by nie pozostawiać jej bez komunikacji i by przy budowie torów interesy ludności całej prawej części Stoków zostały uwzględnione. (p)

Piotrkowska bez tramwajów

Tylko samochody

bedą jeździły główna ulica miasta. — Skierowanie ruchu na boczne ulice jest konieczne ze względów bezpieczeństwa

Czy możecie sobie wyobrazić ulicę Piotrkowską bez tramwajów? A jednak już w niedalekiej przyszłości znikną szyny tramwajowe z głównej arterii komunikacyjnej naszego miasta. Ulicą Piotrkowską będą jeździły tylko samochody, trolleybusy, motocykle i rowery. Cały ruch tramwajowy i konny skierowany będzie na ulice równoległe, celem odciążenia pryncypalnej ulicy Łodzi.

Zanim to jednak nastąpi, należy ułożyć na odpowiednich ulicach tory tramwajowe, to też władze postanowiły, że pierwszy etap odciążenia Piotrkowskiej polegać będzie na pozostawieniu na niej tylko tramwajów — inne pojazdy korzystać będą przeważnie z dwóch ulic położonych na zachód od Piotrkowskiej oraz na dwóch położonych od niej na wschód.

Pierwszą nową arterią komunikacyjną będą Aleje Kościuszki, Zachodnia i

przedłużenie tej ulicy tj. Stodolniana. Prace w tym kierunku zostały już podjęte. Stodolniana otrzyma szeroką jezdnię i będzie niebawem gruntownie oczyszczona z gruzów. Uporządkowane będą także Aleje Kościuszki, które na odcinku od Zamenhofs do Żwirki otrzy mają rury kanalizacyjne, aby potem nie trzeba było rozkopywać jezdni.

Drugą arterią komunikacyjną z zachodniej strony Piotrkowskiej będzie ulica Wólczańska prowadząca do wlotowej arterii — ul. Pabianickiej.

Od strony wschodniej pierwszą arterią komunikacyjną będzie ul. Sienkiewicza i Wschodnia, którą przedłużono na zostanie aż do ul. Wojska Polskiego. Ulicą tą będzie się odbywał ruch pojazdów mechanicznych w kierunku Warszawy.

Skierowanie na te ulice znacznej liczby samochodów zwiększy w poważnym stopniu ruch na skrzyżowaniu Sienkiewicza i Narutowicza. Ulica Narutowicza nie jest przystosowana do tak wielkiego ruchu. Dlatego też rozważne są dwie koncepcje, mające rozwiązać te trudności. Jedną z nich przewiduje poszerzenie jezdni w tym miejscu, druga — urządzenie dookoła mającego powstać tu „drapacza chmur” dwukierunkowej jezdni. Zarówno pierwsza jak i druga koncepcja zmierzają do jednego i tego samego: do zwiększenia przelotowości tego skrzyżowania.

Drugą arterią od zachodu będzie ul. Kilińskiego, najdłuższa ulica naszego miasta.

Z biegiem czasu, po wycofaniu tramwajów z Piotrkowskiej, ruch tramwajowy będzie się odbywał na Al. Kościuszki — Zachodniej — Stodolnianej oraz na Kilińskiego.

Plany te rozpatrywane są obecnie przez Wydział Planowania Przestrzennego, Wydział Komunikacji oraz Miejskie Zakłady Komunikacyjne. Sprawa jest nagląca. Na Piotrkowskiej panuje bowiem tak ożywiony ruch, że w grę wchodzi tu względy bezpieczeństwa publicznego.

Dlatego też postanowiono jak najszybciej przystąpić do realizowania zamierzonych projektów t. j. najpierw do odciążenia Piotrkowskiej z nadmiaru samochodów, a następnie do wycofania tramwajów i skierowania na główną arterię miasta całego ruchu samochodowego (o)

Pieniądze zamiast węgla

Kartkowicze otrzymają po 260 zł. miesięcznie

Jak już donosiliśmy z dniem 1 lipca rb. wstrzymana została sprzedaż węgla kartkowego i z dniem tym karty opałowe utraciły swą ważność.

Posiadaczy ich interesowało co otrzymają zamiast za skasowane przydziały węgla. W dniu wczorajszym nadeszło w tej sprawie wyczerpujące wyjaśnienie z KCZZ, która zawiadamia Okręgową Komisję Zw. Zawodowych o wprowadzeniu ekwiwalentów pieniężnych za skasowane przydziały węglowe.

Ekwiwalenty wynoszą po 260 zł. miesięcznie. Otrzymywać je będą ci wszyscy którzy posiadali karty opałowe, a więc byli uprawnieni do przydziałów węglowych.

Pierwsze ekwiwalenty będą wypłacone przez administrację zakładów pracy do dnia 8 lipca rb., następne będą wypłacane w pierwszej dekadzie każdego miesiąca.

Od 1-go lipca każdy może bez żadnych trudności nabywać węgiel wolno rynkowy, którego zapasy są najzupełniej wystarczające do zaspokojenia potrzeb ludności. Węgiel można kupować bądź w składach bocznicowych, których na terenie Łodzi znajduje się 29, bądź w składach detalicznych, których jest ponad 50.

Przy zakupach do jednej tony węgla w składach detalicznych kosztuje po 400 zł. metr, zaś w składach bocznicowych po 3.200 zł. przy zakupach powyżej 1 tony, a poniżej — po 3.500 złotych.

Centrala Węglowa jeszcze raz przypomina, że w opał należy się zaopatrzyć jak najwcześniej, zanim rozpocznie się jesienna kampania przewozowa. Wówczas bowiem mogą powstać pewne trudności. (k)

Czy „Film Polski” zmieni system sprzedaży biletów ulgowych?

Przed kilku miesiącami „Film Polski” przeprowadził reformę w dziedzinie sprzedaży biletów ulgowych do kina. Reforma okazała się niepopularna, a w konsekwencji pracownicy w ogóle przestali się interesować tymi biletami, które wydawane są na z góry oznaczony dzień i do z góry wyznaczonego kina.

Ponieważ „reforma” pomyślana była jako eksperyment, Komisja Centralna Związków Zawodowych zwróciła się obecnie do OKZZ w Łodzi z zapytaniem, jak świat pracy zapatruje się na tę sprawę.

Nie mamy co do tego żadnych wątpliwości. Robotnicy w swych licznych listach do redakcji dali niejednokrotnie wyraz swemu niezadowoleniu z tej zmiany, żądając przywrócenia dawnego systemu sprzedaży biletów ulgowych.

W chwili obecnej „Film Polski” przydziela OKZZ zaledwie 300 tysięcy biletów miesięcznie, a więc na jednego członka związku wypada zaledwie 1 bilet na miesiąc!

Wszystkie te momenty będą niewątpliwie uwzględnione w odpowiedzi OKZZ na zapytanie Warszawy. (t)

NASZE PIOSENKI



Punktualność jest bardzo pożyteczną zaletą. Niestety, nie możemy się jednak pochwalić bytnym jej przestrzeganiem. Każdy wie o tym dobrze z własnego doświadczenia. Czy przy pracy, czy w urzędzie, czy w lokalu rozrywkowym — wszędzie psują nam humor tacy wlecz ni spóźnialscy, którzy punktualnie przychodzą, za późno.

Jako dowcip na ten temat posłużyć może historia o pewnym cudzoziemcu, który zaproszony do pewnego domu zjawił się punktualnie co do minuty i ku swemu zdziwieniu zastał panią domu w szlafroku i papilotach, a gospodarza w łazience! Zdumienie było obustronne: gospodarze bowiem spodziewali się wizyty jak zwykle w tych wypadkach o godzinę później, a gość nie wiedział o tym, że jeśli się zaprasza na 7-a, to trzeba koniecznie przyjść punktualnie o... 8-ej.

Właśnie ten temat poruszyli Włosek i Wacek w piosence o Filonie, wiecznym spóźnialskim.

Jedynie finał jest zaskakujący. Pan Filon raz się w życiu nie spóźnił — a jednak mimo to za to odpokutował. Ale to zależne już było tylko od temperamentu jego magnifiki!

Melodia: „Nad Ebro falą, goniąc spojrzeniem młoda cyganka siedziała...”

Spóźnił się Filon
Przez całe życie
Co najmniej o dwie godziny...
Rano — do pracy,
Wieczór — do kina,
Spóźnił się na imieniny...
Inni sukcesy
Mieli w miłości
On jeden dole miał marną,
Bo gdy na randki
Późno przychodził,
Już ktoś mu pannę przygarnął...
Lecz los go skarał
Za te spóźniania
Dziś z niego każdy się śmieje:
— Że na swój własny
Ślub się nie spóźnił
— Ma żonę... a ta go leje!



Administratorzy tłumaczą się

Za dużo pracy, za mało pieniędzy na remonty

W związku z naszym artykułem o administratorach domowych, nadesłanym przez Zarząd Nieruchomości, otrzymaliśmy pismo Związku Zawodowego Administratorów, w którym związek odpięra zarzuty skierowane przeciwko administratorom.

M. in. związek komunikuje, że administratorzy łódzcy mają bardzo utrudnioną pracę. Niektórzy zarządzają jednocześnie od 30 do 80 domami, a że muszą od 1-go do 15-go każdego miesiąca inkasować komorne, podpisywać i wydawać kartki wymienne, prowadzić meldunki itd. nie więc dziwnego, że nie mogą się uporać ze swymi obowiązkami. Nie ma jednak w ich postępowaniu złej woli.

Jeżeli chodzi o remonty domów, Związek komunikuje, że administratorzy mają tu bardzo małe pole do działania, gdyż funkcje ich sprowadzają się

jedynie do składania raportów o stanie posesji. Winę za opóźnianie remontów według związku ponosi wydział remontów Zarządu Nieruchomości, który wszelkie sprawy załatwia w żółwym tempie, a także Komitety Domowe, które nie wywiązują się ze swych zobowiązań natychmiast.

Wyjaśnienie to podajemy w myśl zasady „audiatum et altera pars”. Podaliśmy więc stanowiska obydwu stron: Zarząd Nieruchomości i organizacji zawodowej administratorów.

Nie chcąc bronić ani jednych ani drugich, możemy stwierdzić tylko jedno: dobre chęci przyswiecają naprawdę jednej jak i drugiej stronie, cała trudność polega na tym, że domy łódzkie są deficytowe i że nie ma dostatecznych środków na remonty. A z próżnego — jak powiada przysłowie — i Salomon nie należy... (s)

Mimo woli zaraził dziecko

Tragiczne następstwa niewyleczonych chorób wenerycznych

Walka z chorobami wenerycznymi, daje już pomyślne rezultaty. Coraz liczniejsi uświadamiają sobie, że zatajona choroba, lub zaniedbane, czy przerwane leczenie, może doprowadzić do klęski społecznej. Akeja, podjęta przez Państwo, daje możliwość każdemu, dotkniętemu tą chorobą, przeprowadzić leczenie za darmo. Przekonano się nareszcie, że choroba, leczona w zarodku, jest uleczalna.

Dwie przychodnie, (Traugutta 15 i ks. Brzózki 81) lekarze, penicylina i inne środki stoją do dyspozycji chorych.

Zdarzają się — na szczęście — tylko nieliczni, którzy mimo, że mają do dyspozycji lekarzy i lekarstwa za darmo, przerywają wskutek niedbalstwa rozpoczęte leczenie.

Każdy, dotknięty chorobą weneryczną, a narażający na zakażenie inną osobę — karany jest z całą surowością

prawa. Przewidziane tu są kary do 5 lat więzienia.

Ile nieszczęść może spowodzić zaniedbana lub zatajona choroba weneryczna, świadczyć może fakt następujący:

Do Sądu Okręgowego wpłynął akt oskarżenia przeciwko jednemu z mieszkańców Łodzi, który będąc chory na syfilis i wiedział o tym, zaniedbał leczenie i zaraził swoją żonę. W międzyczasie zachorowało ich jedyne dziecko na płuca. Wycieńczony organizm dziecka wymagał natychmiastowego ratunku. Lekarze orzekli, że konieczna jest transfuzja krwi. Matka dała swoją krew dla uratowania maleństwa. Dziecko zostało zarażone syfilisem, gdyż kobieta nie wiedziała ani o chorobie męża, a tym samym, nie wiedziała, że jest zarażona!

Zwyrodniałby mąż i ojciec w jednej osobie stanie niebawem przed Sądem. (p)

„Co Tydzień Powieść” to pasjonująca lektura dla każdego



— Wiem o tym i dlatego przyszedłem do ciebie z jej pozdrowieniami!

— Jak się Helenka dostała do Westfalii?

— Ktoś bardzo jej zycyliwy oddał jej swoje papiery!... Ale to nie jest ważne! Grunt, że Helenka jest uratowana!

— A może zjadłaby pani ze mną śniadanie? Trochę gorącej kawy zrobi pani dobrze!... Niech pani zdejmie chustkę.

Katarzyna wie, że zaproszenie to płynie z serca, więc też nie daje się długo prosić. A zresztą i ona ma powody, dla których nie chciałaby jeszcze odejść.

Gawędzi o tym i owym, ale w swojej poczciwej chytrłości nie zapomina o najważniejszym i po śniadaniu pyta znięta:

— Słuchaj Wiesko, a nie wiesz ty przypadkiem co porabia Zbigniew?..

rozumiesz, ten dawny narzeczony Helenki?

— Czy pytała się o niego?

— Tak, dała mi do zrozumienia, że się nim interesuje, choć nie napisała tego wyraźnie... Ale ja ją znam i wiem, o co jej chodzi!... Gdzie jest teraz Zbigniew?

— O ile mi wiadomo w Generalnej Gubernii... w leśnych batalionach. Jest komendantem kompanii i spisuje się bardzo dzielnie.

Katarzyna odstawiała próżny już garbuszek i szepnęła:

— Helusia kochała bardzo tego chłopca... Była bardzo nieszczęśliwa, że Zbigniew z nią zerwał... Ale, mój Boże, jeśli ona chodziła z Koenigiem, to przecież tylko dlatego, żeby wyciągnąć Zbigniewa z więzienia!... Zbigniew powinien to chyba zrozumieć nieprawda?

— Myślę, że tak! My wiemy teraz dobrze, że to nie lekkomyślność, ale miłość i rozpacz pchnęły Helenkę na złą drogę. Helenka zabijając potężnego Karla Koeniga, zrehabilitowała się w naszych oczach i wspominamy ją dzisiaj jak bohaterkę. Może więc i Zbigniew Olbrzycki zmieni również swoją decyzję i swój sąd o Helence: i znowu ułoży się wszystko między nimi jak najlepiej!

— Daj to Boże! Daj to dobry Panie Boże! — westchnęła nabożnie stara Katarzyna i szybko otarła łzę, jaka potoczyła się po jej twarzy.

Ale dość już gawędy i dobrych starzych wspomnień! Katarzyna pracuje dzisiaj jak dawniej w południe, musi więc wracać do Zgierza.

— A jeśli dowiem się o Helence coś nowego, znowu przyjdę do ciebie! — całuje przyjaciółkę swojej ulubienicy i odchodzi.

Dzisiejszy dzień był widocznie dniem nieoczekiwanych spotkań, bo Wieska idąc parę godzin potem do pracy, zetknęła się zupełnie przypadkowo z Moną Srobel.

Córka fabrykanta, ubrana w eleganckie futro, spojrzała z góry na swoją exkoleżankę, jak gdyby czekając jej ukłonu, Wieska jednak udała, że nie dostrzega jej.

— Ciekawa jestem, czy Mona myśli jeszcze o Heinzu, czy znowu jej przy-

Rejestracja rocznika 1928 rozpoczyna się w dniu 12 lipca b.r.

Na murach miasta rozplakatowano obwieszczenie o rejestracji wojskowej mężczyzn rocznika 1928.

Rejestracja rozpoczyna się bezpośrednio po wcieleniu do szeregów ostatnich partii mężczyzn rocznika 1927 — tj. w dniu 12 bm.

Podobnie jak przegląd wojskowy — lekarski rocznika 1927 rejestracja będzie się odbywała jednocześnie w dwóch lokalach: przy ul. Świętokrzyskiej 15 i Ogrodowej 34. Na świętokrzyską będą się zgłaszali mężczyźni z terenu 6, 7, 8, 9, 10 i 15 kom. kom. MO, zaś na Ogrodową z terenu 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13 i 14 kom. M. O. Kto i kiedy ma się dokładnie zgłosić — podaje obwieszczenie rozlepione na każdym rogu ulicy i na parkanach.

Zainteresowani winni dokładnie się zorientować kiedy i gdzie mają się stawić, gdyż tym razem kart powołania nie otrzymają, a za nieprzybycie na komisję grożą surowe kary.

Rejestracja zakończona będzie w dn. 20 sierpnia rb., a w następnych dwóch dniach będą się mogli stawić tylko ci, którzy z powodu choroby lub innych uzasadnionych przyczyn nie mogli się zgłosić w oznaczonym dniu. (t)

Reorganizacja szpitalnictwa Za dużo oddziałów chirurgicznych za mało — wewnętrznych

Na terenie województwa łódzkiego przeprowadzona będzie w najbliższym czasie reorganizacja szpitalnictwa.

Największą bolączką szpitalnictwa w woj. łódzkim, poza zbyt małą liczbą zakładów leczniczych, jest to, że zbyt wiele posiadamy w istniejących szpitalach oddziałów chirurgicznych a za mało oddziałów wewnętrznych.

Podział ten nie idzie absolutnie w parze z życiem. Najwięcej chorych wymaga umieszczenia ich właśnie na oddziałach wewnętrznych, a ponieważ szpitale w województwie nie mogą pomieścić wszystkich pacjentów, — wielu z nich kieruje się do Łodzi. Tutaj jednak chorzy dowiadują się, że nie ma dla nich miejsc, bo szpitale łódzkie stale są przepełnione!

W związku z tym część oddziałów chirurgicznych ulegnie likwidacji i oddziały te będą przekształcone na wewnętrzne.

Poza tym władze wojewódzkie zwróciły uwagę na nierównomierne rozmieszczenie sił lekarskich w poszczególnych ośrodkach zdrowia. Postanowiono uwzględnić potrzeby ludności tych terenów przez skierowanie lekarzy z ośrodków bardziej uprzywilejowanych pod tym względem. (a)

goda dała jej pełnię szczęścia? — zastanawiała się, przechodząc dalej.

Mona stara się dzisiaj nie myśleć o swoim dawnym narzeczonym, są jednak chwile — sekundy zresztą — kiedy coś jak ostra tęsknota szarpie ją za serce.

Panna Strobel jest już dzisiaj całkowicie pod wpływem Fritza von Altenhoff, który czaruje ją i urzeka, ona zaś znajduje w nim cechy zupełnie nowe i nieznanne jej.

Lubi zmienność — a Fritz jest niby ten sam, a jednak inny: Ciepleszy, serdeczniejszy. A to połączenie salonnego cynizmu z niespodziewaną czułością ma też swój specyficzny styl!

Może po jakimś czasie znudzi on lubiącą zmianę wrażeń Monę — narazie jednak zakochana panna znajduje w nim dużo uroków.

Spędzają teraz z sobą wszystkie wieczory, ale Mona unika wyraźnie dancing-baru „Erika”: jak gdyby się bała, że może spotkać tam kogoś, czyj widok zakłóci idylliczny spokój jej serca.

Altenhoff nie jest jednak zaabsorbowany tak bezwzględnie swoim uczuciem, ażeby nie pamiętać o interesach.

Pewnego popołudnia odszukał Oskara Strobela w jego fabrycznym biurze.

Mam dla pana miłą niespodziankę, panie prezesie! — wyciągnął z portfela list.

(D. c. n.)

SPORT

Pięć tabelek

kandydatów do ligi piłkarskiej

Dziesięć zażartych spotkań stoczyli kandydaci do drugiej ligi piłkarskiej. Oto tabelki poszczególnych grup:

Grupa I.			
1. Chełmek	2	4	8:1
2. Skra	2	4	4:2
3. Zagłębie	2	—	2:5
4. Polonia	2	—	1:7
Grupa II.			
1. Pomorzanie	22	4	10:1
2. Legia	2	2	2:10
3. Bałdon	2	1	3:4
4. Szombierki	2	1	2:3
Grupa III.			
1. Ostrovia	2	4	6:1
2. Radomiak	2	3	5:2
3. Gwardia	2	1	2:6
4. Pafawag	2	—	2:6
Grupa IV.			
1. PTC	2	3	3:0
2. Gwardia	2	3	8:1
3. Ognisko	2	2	5:10
4. Wici	2	—	2:7
Grupa V.			
1. Lublinianka	2	3	6:3
2. Lechia	2	3	11:4
3. Bzura	2	2	6:6
4. Gwardia	2	—	3:11

AZS uczy pływać

akademików i młodzież szkolną

Zarząd Akademickiego Związku Sportowego komunikuje, że zapisy na kursy nauki pływania dla akademików wszystkich wyższych uczelni oraz dla młodzieży szkolnej, przyjmuje sekretariat AZS Łódź, przy ul. Południowej 10 w godzinach urzędowania do dnia 10 lipca br. Kursy nauki pływania rozpoczną się od dnia 12 lipca w godzinach popołudniowych.

Mieloch w „złotym kasku”

Doroczny wyścig na torze w Ławicy

Na torze w Ławicy pod Poznaniem odbyły się wyścigi motocyklowe o tak zwany Złoty Kask. Do finałowego biegu zakwalifikowało się tylko dwóch kierowców, gdyż Mieloch, startując w kategorii maszyn ponad 350 ccm., uzyskał bardzo dobry czas.

Do finału dopuszczono dodatkowo 6 motocyklistów, którzy walczyli już o dalsze miejsca.

Finał wygrał Mieloch przed Nowackim, a dalsze miejsca zajęli: Sedlak (Brno) Blachaczek (Cr.), Zymierski (Okęcie) i Milewski (Unia). Przeciętna szybkość z jaką jechał Mieloch wynosiła 86,6 km. na godzinę. Wyścigom przyspatriowało się z górą 30 tys. widzów.

Znów porażka!

Nie wiedzie się piłkarzom Czechosłowacji

Czechosłowacja znów przegrała. Tym razem w ramach spotkań o puchar bałkański w meczu z Rumunią rozegranym w Bukareszcie.

Jeszcze jedna porażka potwierdza kryzys jaki przeżywa obecnie piłkarstwo Czechosłowacji. Wynik meczu 2:1 dla Rumunii. Do przerwy 1:1. Zwycięska bramka dla Rumunii pada w ostatniej minucie meczu z rzutu wolnego, co wskazuje, że Czesi nie mieli większego szczęścia w tym spotkaniu, bowiem po pauzie byli wyraźnie lepszym zespołem.

Zawody prowadził sędzia polski mjr. Sznajder.

Kino „BALTHAZAR” i Kino „WOLNOŚĆ”

DZIS PREMIERA!

Sensacyjny film produkcji francuskiej

„MONSIEUR LA SOURIS”

W ROLI GŁÓWNEJ:
ZNAKOMITY KOMIK FRANCUSKI
RAIMU

Reżyseria: GEORGES LACOMBE

Ruch dotrzymuje słowa

i poważnie myśli o zdobyciu mistrzostwa Polski. — Czytamy w tabeli, jak w książce. — Jedyne pewny kandydat do spadku, to W dzew

W przeddzień zakończenia pierwszej kolejki piłkarskich mistrzostw ligowych bliższa analiza tabelki może doprowadzić do dość ciekawych wniosków. Czytamy w niej, jak w książce, o naszych czołowych zespołach, o tym, czego już dokonali i czego jeszcze od nich możemy oczekiwać.

Widzimy, że Ruch dotrzymuje słowa danego w okresie zeszłorocznych walk o wejście do ligi. — My myślimy — mówili wtedy Ślązacy — nie o lidze, lecz o mistrzostwie ligi!

I okazuje się, że w tym powiedzeniu nie było przesady. Jakkolwiek nie wiemy, jaki będzie ostateczny wynik mistrzostw, to w każdym razie fakt, iż Ruch przodując innym od wielu miesięcy, naprawdę zasłużył sobie na nazwę najlepszej polskiej drużyny, co więcej, drużyny takiej, która ma wszelkie szanse

do nawiązania pięknej tradycji przed wojennej, kiedy to kilkakrotnie z rzędu zdobywała mistrzostwo Polski.

Bo któż mu jest dzisiaj groźny? Chyba Cracovia tylko i w znacznie mniejszym już stopniu Legia. Ruch ma w tej chwili 2 punkty przewagi nad Krakusami, a nad Legią aż 5, jeśli mowa o straconych.

Czternaście miejsc w tabelce podzielili między sobą kluby w ten sposób, że tworzą jakby cztery grupy. Czołową trójkę już znamy, a następna to: Wisła, Polonia (Bytom) i AKS, posiadacze 13-tu punktów.

Najliczniejsza jest jednak grupa trzecia, środkowa od siódmego do jedenastego miejsca włącznie, którą rozpoczyna ZZK z idealnie wyrównanym bilansem straconych i zdobytych punktów — (po 11-cie) i takimż stosunkiem bramek

(21:21). Za nim kroczą: Polonia (Warszawa), Garbarnia, Rymer i Warta. Ostatnie dwie drużyny mają 10 punktów, a więc o jeden tylko mniej.

Do niej możnaby jeszcze zaliczyć i ŁKS, który dał dowód, że stać go na lepszą lokatę, gdy zechce zagrozić solidnie, uczciwie, ambitnie, jednym słowem tak, jak go na to stać. Zwycięstwo nad Rymerem nie poprawiło lokaty, — zbyt ciężkie bowiem były grzeszki poprzednich spotkań, by za jednym zamachem dało się je odrobić. Jedną wygraną nie da się przekreślić skutków poprzednich porażek i trzeba solidnie pracować, ażeby w tym wyścigu do celu szczęścia strzelić zagrożonej znaleźć się w bezpiecznym miejscu.

Szanse sympatycznej Tarnovii, posiadaczki ośmiu punktów, szacujemy, mimo wszystko, niżej i nie mamy większego zaufania do możliwości tej drużyny. Przepuszczalnie, będzie musiała podzielić los łódzkiego Widzewa i pożegnać się z ligą. Widzew dotychczas odgrywał rolę dostarczyciela punktów, a nadewszystko bramek. Zwłaszcza porażki z Ruchem i Legią były katastrofalne. Widzew to dziwna drużyna. Potrafiła przegrywać minimalnie z takimi przeciwnikami jak Cracovia, Garbarnia, AKS lub bytomska Polonia różnicą jednej tylko bramki i to na obcych terenach, co przecież ma swoje znaczenie, — lecz w spotkaniach z technicznie zaawansowanymi Ruchem i Legią — katastrofa.

Ale mistrzostwa nie skończone i nie wszystko jeszcze stracone. Ambicja tworzy cuda, druga kolejka przed nami, więc nie trzeba rezygnować, lecz za brać się do pracy z myślą o lepszym jutrze.

Pływacy Filmowca w Krotoszynie

Dzięki pomocy Warty Orkan wywalczył remis 84:84

W niedzielę, w Krotoszynie został rozegrany mecz pływacki KS Filmowiec Łódź — RKS Orkan. Zawody zakończyły się wynikiem remisowym. 84:84.

Z ciekawych wyników na uwagę zasługują czas Dobrowskiego na 100 mtr. st. klas. 1:26,0 min., Perkowskiej na 100 mtr. styl. klas. 1:45,7, a przede wszystkim Jery na 100 mtr. styl. dow. w sztafecie 3 razy 100 mtr. styl. zmien. panów — 1:07,7 min.

Zawodnik ten nadrobił na przeciwniku około 25 mtr. i wywalczył zwycięstwo sztafecie Filmowca w czasie — 4:10,3 min.

Czołowa zawodniczka Polski Janasówna z „Orkanu” uzyskała zwycięstwa w dobrych czasach na 100 i 200 m. styl. kl. — 1:34,9 min., 3:24,7 min. Należy nadmienić, że drużyna „Orkanu” była zasilona zawodnikami poznańskimi „Warty” Cichońskim i Boruszczakiem, dzięki którym gospodarze osiągnęli wynik remisowy. Zawodom przyspatriowało się około 2.000 osób.

Drużynie pływackiej Filmowca za dowód pamięci i kartę przesłaną nam z życzeniami z Krotoszyna serdecznie dziękujemy.

Masowa nauka pływania

GUKF organizuje akcję w lipcu i sierpniu. — Sport zasęgiem swym obejmuje nie tylko miasta, lecz i wsie. — Młodzież nasza musi nauczyć się pływać

Główny Urząd Kultury Fizycznej dąży konsekwentnie do krzewienia wychowania fizycznego i sportu wśród najszerzszych rzesz społeczeństwa. Wrazem tych dążeń jest stała stała troska nie tylko o sport wyczynowy, ale i o tworzenie warunków do zajęcia się sportem mas.

Poczucie potrzeby uprawiania wychowania fizycznego i sportu przenika pomalą do mas nie tylko młodzieży miast, ale — co ciekawsze i radośniejsze — do mas młodzieży wiejskiej. Sport i wychowanie fizyczne przestają być powoli tylko terminami bez realnej treści, a stają się czymś bardzo bliskim codziennemu życiu, pracy i wypoczynku całej naszej młodzieży i tej z ludnych miast, i tej z głuchych zapadłych wsi.

Wspólnie z junakami Służby Polsce buduje się w dziesiątkach wsi naszego województwa boiska. Poprzez Związek Samopomocy Chłopskiej i Organizację Młodzieżową szkoli się kadry przodowników sportowych i przydziela się przede wszystkim na wsie ilości sprzętu sporowego za grube miliony. Na drodze aktywizacji wychowania fizycznego i sportu w masach doniosłą rolę odgrywają imprezy masowe. Jedną z

nich były tegoroczne Narodowe Biegi ze Świętem Pracy związane.

Imprezą o tym samym charakterze ma się stać zainicjowana przez Gł. Urząd Kult. Fiz. w miesiące lipiec i sierpień b.r. Akcja Masowej Nauki Pływania i Prób Sprawności Pływackiej.

Wiadomo, że pływanie poza wartościami czysto utylitarnymi ma bodajże największe ze wszystkich sportów walory zdrowotne. Nic więc dziwnego, że na nie padł wybór G.U.K.F. Nic więc dziwnego, że pływanie chcemy umasowić. Kraj nasz posiada wielką ilość wód stojących i bieżących, które nadają się do uprawiania pływania. Akcja Gł. Urzędu Kult. Fiz. przemyślana jest w ten sposób, by na możliwie największej ilości źródeł wody zorganizować punkty nauki pływania i odbywane próby sprawności pływackiej.

Celem tej akcji jest pobudzenie najszerzszych rzesz narodu przez t. zw. pionierzy organizacyjne (szkoły, Związki Zawodowe, Samopomoc Chłopskie, Służbę Polsce, Wojsko, Gwardie, organizacje młodzieżowe i Kluby Sportowe) do masowej nauki pływania, a dla umiających już pływać — do poddania się próbom sprawności pływackiej.

W tym celu G.U.K.F. przez swoje komórki terenowe i specjalnie powołane dla tej akcji terenowe Komitety Społeczne organizuje sieć t. zw. punktów bezpłatnej nauki pływania i bezpłat-

nych prób sprawności pływackiej. Gminne, wiejskie i powiatowe Komitety Społeczne przy pomocy przedstawicieli Urzędu Kultury Fizycznej typują na swoich terenach wody nadające się do urzędowania punktów nauki pływania.

Na każdym z tych punktów będzie w określonych porach dnia, specjalny instruktor bezpłatnej nauki pływania lub komisja prób sprawności pływackiej. Każdy chętny lub skierowany przez pionierzy organizacyjne na punkt pływania będzie mógł po przedstawieniu świadectwa zdrowia bezpłatnie w 10 — 14 lekcji nauczyć się pływać, zdać egzamin i otrzymać zaświadczenie, a umiający — odbyć próbę sprawności (przeplłynąć 50 m. dowolnym stylem) i otrzymać odpowiednie zaświadczenie. Dla pionierzy organizacyjnych, gmin, miast, powiatów i województw oraz instruktorów za najlepsze wyniki organizacyjne, ilość przeszkolonych i odbywających próby sprawności, przewidziane są nagrody centralne i Komitetów terenowych.

W wyścigu województw w Akcji Masowej Nauki Pływania i Prób Sprawności Pływackiej Łódź musi kroczyć na czele, tak, jak to miało miejsce w Biegach Narodowych i jak na to zasługuje pozycja sportowa Łodzi wśród innych ośrodków naszego kraju.

A. N.

Qui pro quo!...

Ktoś zadzwonił przy drzwiach. Pan Bąbelek otwiera. Na progu stoi jakiś nieznaną mężczyzna i powiada:
- Bardzo pana przepraszam... Przyszedłem z polecenia pana Pompki... Powiedział mi, że pan będzie mógł mi pożyczyć 10 tysięcy złotych...

Stas lubi zadawać ojcu różne pytania. Ojciec leży po obiedzie na kanapie i czyta gazetę. Stas jest już przy nim i pyta:
- Tatusiu, jakiej długości jest wieloryb?...
- To zależy... - odpowiada ojciec. - Są różne gatunki wielorybów... O jakie ci chodzi?...
- O duże...
- Dobrze, ale jakiej długości?

Pietruszkiewicz spędza urlop za granicą, w nadmorskiej miejscowości. Pewnego dnia zwraca się do właściciela pensjonatu.
- Powiedz pan, czym ci ludzie tu się żywią?...
- Tylko rybami, proszę pana... Tylko rybami!...

Mops i Klops siedzą w kawiarni. Mops czyta gazetę. Nagle powiada do przyjaciela:
- Spójrz, co za cuda dzieją się na tym świecie... Tu jest wiadomość, że sultan Maroka ma 142 dzieci...
- Ach, mój Boże... - wzdycha współczująco Klops. - Biedna ta jego żona...

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.
Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 sztuka Maxwella Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z IRENĄ EICHLEROWĄ w roli tytułowej.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243.
Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 „ROSE-MARIE”.

Kina

ADRIA — „Guwernantka”
BAŁTYK — „Monsieur La Souris”
BAJKA — „Admiral Nachimow”
GDYNIA — Kino nieczynne. Na czas remontu program Aktualności przeniesiono do kina „HEL”
HEL — „Pięciu suchów” (dla młodzieży)
HEL — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 19.
MUZA — „Życie Emila Zoli”
POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyków”
PRZEDWIOSNIE — „Piomień Nowego Orleanu”
ROBOTNIK — „Wyspa skarbów”
ROMA — „Ostatni etap”
REKORD — „Aleksander Newski”
STYLLOWY — „Wieczna Ewa”
SWIT — „Timur i jego drużyna”
TECZA — „Kulisy wielkiej rewii”
TATRY (w ogrodzie) — „Wiosna”
WISŁA — „Casablanca”
WŁÓKNIARZ — „Gasnący piomień”
WOLNOŚĆ — „Monsieur La Souris”
ZACHĘTA — „Rodzina Froment”

Program radiowy na środę Ciekawsze audycje

12.00 Dziennik południowy. 12.25 Utwory skrzypcowe. 12.45 Poradnik dla ws. 13.00 „Mozaika muzyczna”. 13.45 II audycja z cyklu kompozytor tygodnia. 15.30 „Była sobie słonowa rodzina” aud. dla dzieci. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik południowy. 16.30 „Białe kruki”. 17.00 Muzyka ludowa, a tak zwana artystyczna. 17.20 Koncert muzyki ludowej. 18.00 „Mówi wystawa Ziemi Odzyskanych”. 18.05 Przez lądy i morza. 18.15 Audycja dla wojska. 18.45 „Nowe książki”. 19.00 Program lokalny. 19.30 „Emancypantki” 11 odc. pow. Bolesława Prusa. 19.45 „Z życia Związku Radzieckiego”. 20.15 „Ciekawostki literackie”. 20.30 Audycja Chopinowska. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Program lokalny. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna.

Kto ma obowiązek wystawiania kwitów

na urzędowych bloczkach kasowych

W „Monitorze Polskim” Nr. 59 ukazało się zarządzenie Ministra Skarbu w sprawie wadzącej z dniem 1 lipca 1948 r. dla niżej wymienionych podatników obowiązku wystawiania kwitów z bloczków kasowych urzędowego nakładu i wzięcia płacącym oryginalnych egzemplarzy tych kwitów:

- 1) dla podatników, prowadzących księgi handlowe w odniesieniu do przedsiębiorstw i zakładów na terenie m. st. Warszawy, miast: Łodzi, Krakowa, Poznania, Katowic oraz Bytomia, Chorzowa, Gliwic i Sosnowca;
2) dla następujących podatników, wykonujących zajęcia zawodowe: lekarzy, lekarzy weterynarii, lekarzy dentyków, i techników dentystycznych, felczerów, położnych, pielęgniarek dyplomowanych, adwokatów, notariuszy, obrońców

OGŁOSZENIA DROBNE

Lezarze: Dr KOWALSKI MIECZYSLAW, specjalista skóra - weneryczne... Dr MIRSKI - akuszeria, choroby kobiece...
Zaofiarowanie pracy: POTRZEBNE szwaczki na koszule męskie... POTRZEBNA starsza osoba do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego...
ZAMINIENIE mieszkanie na pokój z kuchnią lub jedno duże, dzielnicą obojętną...
ZAMINIENIE pokój z kuchnią z ogrodem, światłem na takie samo, bliżej tramwaju...
POMOCNICA domowa potrzebna zaraz...
POTRZEBNA pomoc domowa na letnisko...
POTRZEBNA pomoc domowa, referencje...
POTRZEBNA pomoc domowa, Jaracza 38...
POTRZEBNA pomoc domowa na letnisko...
Nauka: MASZYNOPISANIE, stenografii biurowej, księgowości...
ZAGUBIONE dokumenty: ZAGUBIONO dowód kolejowy...
POMOC domowa potrzebna na wyjazd...
POTRZEBNA dziurkarka oraz prasowaczka...
ZAMINIENIE domek, pokój z kuchnią w okolicy Placu Reymonta...
POTRZEBNA pomoc domowa, Warszawa, Żwirki i Wigury 17...
ZAGUBIONO dowód tożsamości i odcinki wymeldowania...
ZAGUBIONO legitymację tramwajową...
ZAGUBIONO dowód kolejowy...
ZAGUBIONO książeczkę ubezpieczalną...
ZAGUBIONO legitymację tramwajową...
ZAGUBIONO dowód tożsamości i odcinki wymeldowania...
ZAGUBIONO legitymację tramwajową...
ZAGUBIONO dowód kolejowy...
ZAGUBIONO książeczkę ubezpieczalną...
ZAGUBIONO legitymację tramwajową...
ZAGUBIONO dowód tożsamości i odcinki wymeldowania...
ZAGUBIONO legitymację tramwajową...
ZAGUBIONO dowód kolejowy...
ZAGUBIONO książeczkę ubezpieczalną...
ZAGUBIONO legitymację tramwajową...

Chłodnia Wroclawska przygotowuje się do Wystawy Z. O.

Państwowa Chłodnia Składowa we Wrocławiu, druga co do wielkości w Polsce przygotowuje się obecnie do obsługi Wrocławia w okresie Wystawy Z. O.
Chłodnia ta posiada po Gdyni największą w Polsce powierzchnię komór chłodzących, wynoszącą ok. 9.000 m. kw., w tym około 900 m. kw. zamrażalni.
Chłodnia Wroclawska obsługuje stalle nie tylko Dolny i Górny Śląsk, ale również południowe i wschodnie powiaty województwa poznańskiego oraz zachodnie powiaty województwa łódzkiego.
W chwili obecnej Chłodnia przygotowuje się do przechowywania mięsa i przetworów mięsnych dla wszystkich punktów wyżywienia zbiorowego i indywidualnego w okresie Wystawy.

OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH GAZET ZAŁATWIA
Biuro ogłoszeń R.S.W. „PRASA”
PIOTRKOWSKA 55 TELEFON 111-50

ZARZĄDZENIE PREZYDENTA m. ŁODZI z dnia 26 czerwca 1948 roku.
Na podstawie art. 16 ust. 5 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 396) zarządza co następuje:
§ 1.
Ustalam miesięczną wartość wynagrodzenia w naturze niżej wymienionych pracowników jak następuje:
a) dla pracowników zatrudnionych w zakładach gastronomicznych zł 4.000,—
b) dla muzyków zatrudnionych w zakładach gastronomicznych zł 3.000,—
c) dla pracowników zatrudnionych w cukrowniach i innych zakładach pracy zł 3.000,—
d) dla służby domowej zł 2.500,—
§ 2.
Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1948 r. Równocześnie traci moc zarządzenie moje w tej sprawie z dnia 25 marca 1947 r.
Za PREZYDENTA MIASTA:
(—) Stanisław Duniak wiceprezydent miasta.
7348

Starzy i Młodzi

Pięć oryginalny kefir Kaukaski znakomity napój leczniczo-odżywczy Wytwórni „KAZBEK” Łódź, Kopernika 8.
R. S. W. „PRASA” — DELEGATURA W ŁODZI
zakupi:
1 MASZYNĘ DO SUMOWANIA
1 MASZYNĘ NA 4 DZIAŁANIA
Oferty prosimy kierować do DELEGATURY R. S. W. „PRASA” — Łódź, Piotrkowska 86. III p. 7373

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź, Zw Zawodowego Dzien nikarzy R. P. na nazwisko Rozmysłowicza Kazimierza. Znalazca pro szony jest o zwrócenie Stefan'a. Drewnowska 49. 7357
SKRADZIONO legitymację tramwajową z numerem 76. 7355
ZAGUBIONO książeczkę ubezpieczalną Olczyka Stefana. Drewnowska 49. 7357